

Sygn. akt I KK 146/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziielewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 7 października 2020 r.,
sprawy lekarza A. M.
ukaranego z art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza
dentysty w zw. z art. 1 ust. 3 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 53 ustawy z dnia
2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę ukaranego
od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego
z dnia 11 września 2019 r., sygn. akt NSL Rep. (...)
zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w [...].
z dnia 13 lutego 2019 r., sygn. akt Wu (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł
(dwadzieścia złotych) obciąża ukaranego A. M.**

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Lekarski w [...]. - dalej powoływany jako OSL, orzeczeniem z dnia 13 lutego 2019 r., sygn. akt Wu [...], uznał lekarza A. M. za winnego tego, że w dniu 23 czerwca 2017 r., jako lekarz - członek (...) Izby Lekarskiej na stronie internetowej www...pl posłużył się tytułem lekarza specjalisty w dziedzinie „chirurgii estetycznej”, mimo że taka specjalizacja nie istnieje w wykazie specjalizacji, zawartych w załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 2 stycznia 2013 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów, czym wprowadził w błąd użytkowników w/w portalu i naruszył godność wykonywania zawodu lekarza; tj. przewinienia zawodowego z art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty w zw. z art. 1 ust. 3 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich i za to na podstawie art. 83

ust. 1 pkt 3 ustawy o izbach lekarskich wymierzył mu karę pieniężną w wysokości dwukrotnego, przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłaty nagród z zysku, tj. w kwocie 10.142,50 zł na rzecz Fundacji (...) Hospicjum dla Dzieci.

Od powyższego orzeczenia OSL odwołanie do Naczelnego Sądu Lekarskiego złożył obrońca lekarza A. M.. Zaskarżył to rozstrzygnięcie OSL w całości i zarzucił:

1. naruszenie art. 59 ust. 1 i art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. S., bez żadnego ku temu uzasadnienia, z podaniem jedynie podstawy prawnej nieuwzględnienia wniosku, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. - mimo, iż obwiniony wnioskował o przesłuchanie tego świadka, wskazując na okoliczności, które zamierzał wykazać za pomocą tegoż dowodu (dowód miał na celu wykazanie, iż informacja o posiadaniu przez obwinionego specjalizacji w zakresie chirurgii estetycznej, zamieszczona na stronie podmiotu leczniczego C., była wynikiem pomyłki pracownika marketingu i powstała bez jakiegokolwiek udziału obwinionego);

2. naruszenie art. 61 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich wskutek braku udowodnienia obwinionemu zarzuczonego mu w sprawie czynu jak i wobec tłumaczenia przez OSL wątpliwości na niekorzyść obwinionego;

3. naruszenie art. 4 k.p.k., art. 9 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich wobec braku przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka, pracownika podmiotu leczniczego C. sp. z o.o., który przygotowywał materiały do prezentacji sylwetek zawodowych lekarzy na stronie internetowej tegoż podmiotu i który mógł wyjaśnić, w jaki sposób wszedł w posiadanie wiedzy o ścieżce zawodowej obwinionego lekarza i z jakich powodów na stronie znalazła się informacja o posiadanej przez obwinionego specjalizacji z zakresu chirurgii estetycznej;

4. naruszenie art. 61 ust. 3 ustawy o izbach lekarskich poprzez

dowolną ocenę materiału dowodowego, bez zachowania zasad obiektywizmu, wbrew obowiązкови dochodzenia do prawdy i powinności wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co skutkowało uznaniem winy i sprawstwa obwinionego;

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że lekarz A. M. dopuścił się zarzuconego mu przewinienia zawodowego w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia takich ustaleń;

6. obrazę prawa materialnego, a to art. 1 k.k. w zw. z art. 112 pkt 2 ustawy o izbach lekarskich, poprzez przypisanie obwinionemu naruszenia art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty i art. 1 ust. 3 Kodeksu Etyki lekarskiej.

Podnosząc te zarzuty wniośł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego w całości od popełnienia zarzuconego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy obwinionego lekarza A. M. do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Zastępca Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, lekarz K. P. na rozprawie odwoławczej „wycofała” wniosek Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej lekarza G. W., dotyczący powołania w sprawie w charakterze świadka prezesa podmiotu leczniczego C., R. S., wskazując, że w świetle zebranego materiału dowodowego wina obwinionego nie budzi wątpliwości, a zeznania wyżej wymienionego nie wniosą nic istotnego do sprawy. Jednocześnie Zastępca Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej wniosła o utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy, wskazując iż kara wymierzona obwinionemu przez OSL pozostaje odpowiednia do popełnionego przewinienia zawodowego.

Po rozpoznaniu tego odwołania, Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 11 września 2019 r., sygn. akt NSL Rep. (...), zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że za czyn przypisany obwinionemu lekarzowi A. M. na podstawie art. 83 pkt 1 ust. 3 w zw. z art. 85 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich wymierzył karę pieniężną w wysokości 1,92-krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w

sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku ogłoszonego przez Prezesa GUS w dniu 18 stycznia 2019 r. obowiązującego w chwili wydania orzeczenia w pierwszej instancji, tj. 10.127,54 zł. na rzecz Fundacji (...) Hospicjum dla Dzieci oraz obciążył go kosztami postępowania odwoławczego

Od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego obrońca ukaranego lekarza A. M. złożył kasację, w której zarzucił rażąco obrazę przepisów postępowania, tj.:

1. art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 59 ust 1 ustawy o izbach lekarskich, poprzez nie uwzględnienie przez Sąd odwoławczy - Naczelny Sąd Lekarski podniesionych w odwołaniu zarzutów oraz faktycznym pominięciu przesłuchania w charakterze świadka R. S., którego zeznania miały istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie, a to z uwagi na wiedzę tego świadka w zakresie rzeczywistych przyczyn zamieszczenia na stronie internetowej www...pl błędnych informacji dotyczących tytułu lekarza specjalisty w dziedzinie „chirurgii estetycznej”, które to informacje miały dotyczyć obwinionego, jednak w żadnym zakresie nie wynikały one ze świadomego działania obwinionego, a jedynie z błędu - pomyłki pracownika (zleceniobiorcy) wykonującego stronę internetową, a także z uwagi na treść sporządzonego uprzednio przez R. S. pisemnego oświadczenia z dnia 11 maja 2018 r. (znajdującego się w aktach sprawy), a wskazującego, że do zamieszczenia przedmiotowego wpisu na wskazanej powyżej stronie internetowej, doszło jedynie w *„wyniku pomyłki pracownika zleceniobiorcy wykonującego stronę internetową wraz z usługą copy writingu”*;

2. art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. poprzez faktyczne zastąpienie dowodu z treści zeznań świadka R. S. treścią sporządzonego przez niego pisma z dnia 11 maja 2018 r. (znajdującego się w aktach sprawy) oraz wskazującego, że do zamieszczenia przedmiotowego wpisu na stronie internetowej www...pl, że obwiniony dysponuje tytułem „lekarza specjalisty w dziedzinie chirurgii estetycznej” doszło jedynie w *„wyniku pomyłki pracownika zleceniobiorcy wykonującego stronę internetową wraz z usługą copy writingu”* - pomimo

ustawowego zakazu zastępowania dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych;

3. art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 59 ust 1 ustawy o izbach lekarskich poprzez uznanie, iż „wycofanie” na rozprawie odwoławczej przez Zastępcę Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej lek. K. P. wniosku Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej lek. G. W. dotyczącego powołania w sprawie w charakterze świadka prezesa podmiotu leczniczego C. R. S., było skuteczne, a także, iż przedmiotowe oświadczenie Zastępcy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej *„że w świetle zebranego materiału dowodowego wino obwinionego nie budzi wątpliwości, a zeznania wyżej wymienionego nie wniosą nic istotnego do sprawy”*, dawało podstawę do pominięcia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka R. S., pomimo tego, iż faktycznie posiadane przez tego świadka informacje miały istotne znaczenie dla oceny tego, czy obwiniony swoim działaniem zrealizował zarzucany mu czyn;

4. art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. poprzez pominięcie przez Sąd odwoławczy podniesionych w odwołaniu zarzutów wiążących się z brakiem przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka - pracownika (zleceniobiorcy) podmiotu leczniczego C. który przygotowywał materiały do prezentacji sylwetek zawodowych lekarzy na stronie internetowej tego podmiotu leczniczego, i który mógł w sposób jednoznaczny i bezpośredni wyjaśnić w jaki sposób wszedł w posiadanie wiedzy o ścieżce zawodowej obwinionego - lekarza A. M., a także z jakich przyczyn i z uwagi na czyje działania na wskazanej wyżej stronie internetowej [www...pl](#) znalazła się błędna informacja o posiadaniu przez lekarza A. M. specjalizacji z zakresu chirurgii estetycznej;

5. art. 61 ust 2 ustawy o izbach lekarskich, poprzez naruszenie naczelnej zasady postępowania przed Sądami Lekarskimi stanowiącej, iż „wszelkie wątpliwości, których w postępowaniu w przedmiocie

odpowiedzialności zawodowej lekarzy nie da się usunąć, należy tłumaczyć na korzyść obwinionego", a w szczególności poprzez jednostronne uznanie w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, iż „*Naczelny Sąd Lekarski w pełni podziela zatem zapatrywanie OSL, wskazujące, że to sam obwiniony lek. A. M. podał pracownikowi tworzącemu stronę internetową Kliniki C. dokładnie te informacje o swoich osiągnięciach zawodowych, które następnie zostały wiernie umieszczone na stronie internetowej w notce dotyczącej lek. A. M.. Odnosiły się one do uzyskania przez obwinionego w 2000 r. specjalizacji z chirurgii ogólnej i chirurgii estetycznej*” - a tym samym oparciu orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego w zakresie stwierdzenia winy obwinionego jedynie na domniemania Sądu orzekającego w II instancji, pomimo tego, iż w sprawie nie został faktycznie przeprowadzony jakikolwiek dowód potwierdzający zasadność takiego stwierdzenia (w szczególności z przesłuchania świadka R. S. oraz świadka - zleceniobiorcy podmiotu leczniczego C. który przygotowywał materiały do prezentacji sylwetek zawodowych lekarzy na stronie internetowej tego podmiotu leczniczego) oraz pomimo stanowczego twierdzenia obwinionego zawartego w jego wyjaśnieniach, iż poza wyrażeniem zgody na publikację jego fotografii oraz informacji na temat jego osoby - wykształcenia i ścieżki zawodowej które były w posiadaniu w/w placówki leczniczej, nie uczestniczył on na żadnym etapie w tworzeniu strony internetowej [www...pl](#), a także iż przedmiotowa strona internetowa tworzona była przez podmiot zewnętrzny, któremu materiały przekazywał pracownik placówki zajmujący się marketingiem, zaś obwiniony nigdy nie przekazywał komukolwiek informacji, że posiada specjalizację z zakresu chirurgii estetycznej lub, że jest specjalistą z tej dziedziny.

Także zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty i art. 1 ust 3 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 1 kk w zw. z art. 112 pkt 2 ustawy o izbach lekarskich, poprzez uznanie, iż swoim działaniem obwiniony lekarz A. M. zrealizował znamiona zarzucanego mu czynu.

Podnosząc te zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia

Naczelnego Sądu Lekarskiego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Uprawniało to Sąd Najwyższy, działający jako sąd kasacyjny, do jej rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy (lekarzy dentystów), stronom, ministrowi właściwemu do spraw zdrowia i Prezesowi Naczelnej Rady Lekarskiej, przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia. Kasacja może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa. Kasacja może być wniesiona również z powodu niewspółmierności kary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że pojęcie „rażące naruszenie prawa” w postępowaniu kasacyjnym w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy powinno być interpretowane zgodnie z rozumieniem tego pojęcia na gruncie postępowania kasacyjnego ujętego w Rozdziale 55 k.p.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2011 r., sygn. akt SDI 3/11,LEX nr 1223729). W orzecznictwie kasacyjnym Sąd Najwyższego w sprawach karnych przyjmuje się, że „rażąca obraza prawa, ” jako podstawa kasacji, musi cechować się taką wagą i doniosłością skutków danego naruszenia, że może być porównywalna z rangą bezwzględnych powodów odwoławczych wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, Nr 6, s. 25 – 26). Konsekwentnie Sąd Najwyższy przyjmuje, że gdy zarzucana wadliwość zaskarżonego orzeczenia sprowadza się do przyjęcia za jego postawę nietrafnych ustaleń, to w grę wchodzi uchybienie określone w art. 438 pkt 3 k.p.k., mające postać błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a nie rażące naruszenie prawa materialnego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, nie może stanowić zarzutu kasacyjnego, a określenie go w kasacji jako zarzut

rażącego naruszenia prawa, nie obliguje Sądu Najwyższego do jego rozpoznania, gdyż wówczas sąd kasacyjny działałby poza granicami ustawowej regulacji dotyczącej podstaw kasacji. Kasację w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy wnosi się od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, a zatem, co do zasady, strona powinna podnosić zarzuty kasacyjne pod adresem orzeczenia tego Sądu, a nie orzeczenia okręgowego sądu lekarskiego rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji (por. A. Daniluk – Jarmoniuk, Odpowiedzialność zawodowa lekarza, Lublin 2018, s. 368 – 374).

W niniejszej sprawie zarzuty kasacyjne, przy odmiennej wszakże redakcji, wskazaniem odmiennej podstawy prawnej, są w zasadzie, co do istoty, kopią tych, które uprzednio sformułowane zostały w odwołaniu od orzeczenia OSL w [...]. A przecież nie może budzić wątpliwości pogląd, konsekwentnie wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że jakkolwiek powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być w niektórych sytuacjach skuteczne, to dotyczy to jedynie przypadków, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., V KK 21/18).

W niniejszej sprawie tak jednak nie było, o czym przekonuje analiza pisemnych motywów orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego. Wbrew wywodom z uzasadnienia kasacji Naczelny Sąd Lekarski rozpoznał należycie odwołanie obrońcy lekarza A. M., a zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu stanowisko w przedmiocie nieuwzględnienia zarzutów z odwołania zasługuje na pełną akceptację. Naczelny Sąd Lekarski podjął kilka prób aby przesłuchać w charakterze świadka R. S., jednakże, prawidłowo zawiadomiony, nie stawiał się on na rozprawę w dniu 26 czerwca 2019 r., zaś wezwany na kolejny wyznaczony termin rozprawy (11 września 2019 r.) dwukrotnie nie odebrał awizowanego wezwania, również nie zareagował na wiadomość e - mail o terminie. W takich realiach decyzja Naczelnego Sądu Lekarskiego o uwzględnieniu wniosku lekarza K. P. - Zastępcy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i w konsekwencji rezygnacja z przesłuchania w charakterze świadka R. S. - prezesa podmiotu leczniczego C., nie może zostać uznana za wadliwą.

Co istotne, w kasacji nie przedstawiono żadnych argumentów, które

podważałyby wprost twierdzenia sądu instancji *ad quem*. W zdecydowanej większości jest to powielenie wcześniejszych wywodów prezentowanych w zwykłym środku odwoławczym. Kasacja forsuje bowiem w dalszym ciągu pogląd, jakoby zamieszczona na profilu lekarza A. M., na stronie internetowej firmy C., informacja została umieszczona bez jego wiedzy i konsultacji z nim. Tymczasem, jak wiadomo, nie jest rolą Sądu Najwyższego dublowanie wcześniejszej, przeprowadzonej już przez Naczelny Sąd Lekarski, działający jako sąd drugiej instancji, kontroli odwoławczej. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, na co zwraca uwagę Naczelny Sąd Lekarski, że strona internetowa z wpisem o posiadaniu przez lekarza A. M. specjalizacji z chirurgii estetycznej funkcjonowała w niezmienionej formie jeszcze w chwili orzekania przez ten Sąd. Oznacza to, iż nieprawdziwe informacje pozostawały w przestrzeni publicznej przez okres przekraczający dwa lata. Co równie istotne, pracownik tworzący stronę internetową Kliniki, w opisie sylwetek zawodowych piętnastu pozostałych lekarzy, którzy wykonują swój zawód w ramach usług medycznych lecznicy C., zamieścił dane, które są niezwykle precyzyjnie. Zdaniem Naczelnego Sądu Lekarskiego, w świetle wskazań doświadczenia życiowego (zawodowego), oznacza to, iż musiały one być „w szczegółach” podane bezpośrednio przez zainteresowanych lekarzy. W charakterystykach pozostałych lekarzy nie ma błędów podobnych do tych, jakie ujawniły się w biogramie lekarza A. M.. Nadto ten lekarz, jak trafnie zauważył Naczelny Sąd Lekarski, nie podjął jakiegokolwiek działań celem korekty nieprawidłowej informacji odnośnie jego specjalizacji z chirurgii estetycznej zamieszczonej na stronie [www...pl](#).

Należy podzielić również pogląd wyrażony przez Naczelny Sąd Lekarski, iż cyt. „, tak sformułowana informacja w zakresie kwalifikacji obwinionego istotnie mogła wprowadzać w błąd potencjalnych pacjentów, którzy bez posiadania wiedzy specjalnej mogli kierować się przy wyborze lekarza tym, że lekarz A. M. jest specjalistą z tych dwóch dziedzin”. W tym miejscu podkreślić trzeba, że to na lekarzu ciąży moralny oraz prawny obowiązek podania precyzyjnych danych dotyczących swoich kompetencji zawodowych, zaś w przypadku uzyskania informacji o pojawieniu się w przestrzeni publicznej danych nieprawdziwych, podjęcie niezbędnych działań zmierzających do ich usunięcia (por. W. Kozieliwicz,

Standardy wykonywania zawodu lekarza w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako sądu dyscyplinarnego, w: A. Górski, E. Sarnocka, M. Grassmann (red.), Standard wykonywania zawodów medycznych, Warszawa 2019, s. 95 – 107).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.